

List na Niedzielę Misyjną

Drodzy Aniołowie Misji i Dobrodzieje i Przyjaciele Misji.

Piszę do Was mój list z okazji Niedzieli Misyjnej, kiedy to wierni całego świata polecają Bogu dzieło misyjne Kościoła. Słowa Jezusa: „Idźcie na cały świat i czyńcie uczniami wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” zapisane w Ewangelii św. Mateusza 28:19 są wezwaniem dla każdego ochrzczonego, który jest uczniem Jezusa. W sposób szczególny dotyczy ono nas misjonarzy, którzy żyjemy w miejscach gdzie niewielu jest ochrzczonych, niewielu żyje w sakramentalnych małżeństwach. Niemniej wytrwale głosimy Jezusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Przemierzając moją parafię i odwiedzając poszczególne wspólnoty myślę o św. Pawle, który wędrując od wspólnoty do wspólnoty starał się formować uczniów Jezusa, godnych zaufania, którzy będą kierowali kościołem podczas jego nieobecności. My staramy się działać podobnie i formować uczniów Jezusa oraz angażować ich w konkretną posługę. Prawdziwym błogosławieństwem jest zaangażowany z mocną wiarą wierny świecki. Tam gdzie mamy takich liderów sprawy Kościoła posuwają się do przodu. Parafia Masansa podzielona jest na rejony, w których pogrupowane są poszczególne wspólnoty i każdy taki rejon ma katechistę, który koordynuje posługę tzw. prayerleaderów (prowadzących modlitwy w niedziele) i catechizerów (uczących katechizmu). Tam gdzie misjonarze i katechiści lub ich pomocnicy odwiedzają wspólnoty regularnie widzimy wzrost przystępujących do chrztu, I Komunii św. oraz zawierających sakramentalne małżeństwa. Często dzieje się tak, że katechiści lub ich pomocnicy docierają do miejsc gdzie nie ma jeszcze wspólnot katolickich i obserwujemy, że w kilku rejonach powstają nowe wspólnoty.

Odwiedziny rodzin

Bardzo skutecznym narzędziem duszpasterskim są kilkudniowe odwiedziny konkretnej wspólnoty połączone z odwiedzinami rodzin w ich chatach. Tam gdzie takie odwiedziny się odbywają liczba przygotowujących się do przyjęcia sakramentów: chrztu, I komunii św. i małżeństwa wyraźnie wzrasta. Dochodzi nawet do tego, że wspólnoty, które nie były jeszcze odwiedzane w takiej formie wyrażają swoje „oburzenie”, że zostali pominięci. To rzeczywiście dobry znak, bo to wyraźnie pokazuje jak sobie cenią kapłańską obecność i Boże błogosławieństwo związane z taką wizytą. Na polu rodziny jest też wiele wyzwań takich jak wcześniej zawierane małżeństwa tradycyjne (dziewczyny w wieku 13- 14 lat chłopcy zazwyczaj nieco później), ciąża nieletnich, poligamia itp.

Formacja liderów

Kluczowym elementem naszej pracy misyjnej jest formacja liderów, czyli troska o rozwój wiary przy jednoczesnym podwyższaniu świadomości katolickiego nauczania oraz rozumienia znaczenia liturgii, szczególnie Eucharystii. Tutaj szczególną troską obejmujemy tzw. katechistów, ich pomocników, prayerleaderów i grupy liturgiczne. Warsztaty dla nich odbywają się dwa razy w ciągu roku po 4 dni. Wielu wiernych szczególnie ci, którzy są już ochrzczeni i przyjmują Eucharystię chętnie wchodzi w grupy formacyjne lub apostołskie dla dzieci, młodzieży i dorosłych, kobiet i mężczyzn. Wyraźnie sprawdza się zasada: „dzisiaj tworzymy jutro”. Kiedy sześć lat temu

zaczynaliśmy regularne duszpasterstwo i objęliśmy troską katechetyczną ówczesne dzieci, dzisiaj one zasilają grupy młodzieżowe i stają się aktywnymi uczestnikami wspólnoty kościoła. Innymi narzędziami ewangelizacji i formacji są jednodniowe rekolekcje w każdej wspólnotie. Czasem takich rekolekcji mamy około 40 w czasie Wielkiego Postu.

Pielgrzymka Piesza

Wracając do duszpasterstwa to ciekawym zjawiskiem jest również mało znana tutaj w Zambii idea pieszych pielgrzymek. W tym roku odbywała się już piąta piesza pielgrzymka do Matki Bożej na kopcu termitów w Kabwe i wzięło w niej udział 48 osób z naszej parafii. Pokonywaliśmy ok 160 km w sześć dni. W trzecim dniu naszej modlitewnej wędrówki po trzech godzinach marszu pewna kobieta stojąca przy drodze ze swoimi dziećmi zatrzymała nas i zaprosiła na swoje podwórze, tuż przy drodze. Tam modliliśmy się litanie do Matki Bożej i kiedy skończyliśmy ona poprosiła o głos. W 2013 roku zachorowałam bardzo poważnie - mówiła. Przez dłuższy czas mój organizm nie przyjmował żadnego pokarmu. Cokolwiek zjadłam lub wypłam natychmiast wymiotowałam. Traciłam bardzo szybko siły jednak nie mieliśmy pieniędzy by pojechać do szpitala. Wtedy to Wasza pielgrzymka przyszła na ten plac dokładnie o 9:00. Modliliście się za mnie Koronkę do Miłosierdzia Bożego a potem Wasz ksiądz udzielił mi namaszczenia chorych. Po skończonej modlitwie poszliście dalej swoją drogą a ja najpierw o 11:00 wypłam kubek wody a potem o 13:00 zjadłam normalny posiłek i mój organizm po raz pierwszy od dłuższego czasu przyjął ten pokarm. Wyzdrowiałam. Dzisiaj chcę Wam podziękować za Waszą modlitwę i pomoc. Wszyscy zgromadzeni byli poruszeni tym świadectwem i widać było wyraźnie wzrost gorliwości modlitewnej w czasie drogi. Dla wielu ludzi w Polsce takie sprawy są oczywiste a doświadczenie pielgrzymki normalne, jednak tutaj takie modlitewne kilkudniowe wędrowanie jest nowością.

Jeszcze jedno doświadczenie związane z pielgrzymką chciałbym opisać. Otóż w kolejnym dniu naszego świętego wędrowania, kiedy już mocno odczuwaliśmy zmęczenie i ból stóp, po „skończonym” kolejnym różańcu zauważyliśmy, że czas minął nam bardzo szybko, tak że zapomnieliśmy o wszelkich niedogodnościach. Wtedy to zapytałam: Ludzie jak się czujecie? Oni chórem odpowiedzieli, że odczuwają pokój i radość. A co z Waszymi nogami- ciągnąłem. Oni tylko jęknęli z bólu i zaczęliśmy się śmiać. Z tego doświadczenia zrobiła się piękna katecheza o życiu duchowym. Popatrzcie nasze codzienne życie jest jak pielgrzymka - mówiłem. Każdego dnia zmagamy się z różnymi trudnościami i cierpieniami, który nas przygniatają. Jednak kiedy nasz umysł i serce kierujemy ku Bogu pomimo tych trudności, kiedy jesteśmy wierni codziennej modlitwie Bóg umacnia nas, daje nam duchową siłę by kroczyć za Nim z odwagą. I tak ja teraz doświadczamy pokoju i radości pomimo bólu nóg, tak samo Jezus obdarza nas pokojem i radością pośród naszych codziennych trosk i problemów. Potrzebujemy tylko wytrwałej modlitwy i zaufania Bogu a On sam nas umocni.

Świetlica Św. Jana Bosko- Edukacja

Pośród wielu działań pastoralnych staramy się również wyciągnąć pomocną dłoń do dzieci i młodzieży. Temu służy świetlica św. Jana Bosko. To dzieło jest możliwe dzięki zaangażowaniu wielu indywidualnych osób, często dzieci pierwszokomunijnych i

młodzieży z Polski. W ramach zajęć świetlicowych pomagamy zdolnej młodzieży w częściowej opłacie szkoły średniej oraz oferując jej lekcje języka angielskiego i komputerowe. Oprócz tego od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 12:00 oferujemy zajęcia dla dzieci i młodzieży, które nie chodzą do szkoły. Łącznie blisko 80 młodych ludzi objętych jest pomocą.

Przestrzeń pastoralna -Budowa:

Oprócz tak rozlicznych działań duszpasterskich nasza parafia potrzebuje „przestrzeni pastoralnej” czyli miejsca gdzie wspólnota gromadzi się na liturgii i modlitwie a także formuje chrześcijan. Tutaj udało nam się zrobić całkiem sporo w ciągu ostatnich sześciu lat. Oto kilka rzeczy, które już działają:

- zakupiliśmy teren, uzyskaliśmy prawo własności oraz częściowo go ogrodziliśmy,
- wykopaliśmy studnie,
- wybudowaliśmy dom dla księży z pokojami gościnnymi,
- wybudowaliśmy centrum pastoralno- młodzieżowe z wbudowaną sceną i ławkami tworzącymi coś w rodzaju amfiteatru

Inne dzieła są w trakcie realizacji:

- budowa toalet i pryszniców
- budowa kuchni z jadalnią.
- Zagospodarowanie terenu rekreacyjnosportowego dla dzieci i młodzieży (boisko, plac zabaw itp.)

Budowa Kościoła

Palącą potrzebą jest budowa kościoła. Na razie gromadzimy się na starym miejscu w baraku- kaplicy, zbudowanym jeszcze kiedy Masansa była centrum dojazdowym a teraz budynek ulega powolnemu niszczeniu i już jest za ciasny . Kiedy 6 lat temu rozpoczynaliśmy regularne duszpasterstwo w Masansie gromadziło się około 150 do 200 osób na niedzielnej Mszy św. dzisiaj gromadzi się pomiędzy 250 do 400.

Wdzięczność

Na zakończenie tego listu chcę wyrazić ogromną wdzięczność w imieniu wszystkich wiernych naszej parafii w Masansie za Waszą nieustającą modlitwę za nas i hojne materialne wsparcie. Możemy spokojnie powiedzieć, że nasze wysiłki w trosce o „duchowy kościół” i jego materialny wymiar są nieustannie „błogosławione” przez Waszą modlitwę i materialny dar. My ze swej strony polecamy Was Bogu w naszej modlitwie różańcowej w każdą niedzielę. Za wszystkich Przyjaciół, Dobrodziejów i Aniołów Misji zostanie ofiarowana Msza święta w dniu 21 października 2018 w dzień rozpoczęcia tygodnia misyjnego.

Z modlitwą

ks. Zenon Bonecki, misjonarz w Zambii

